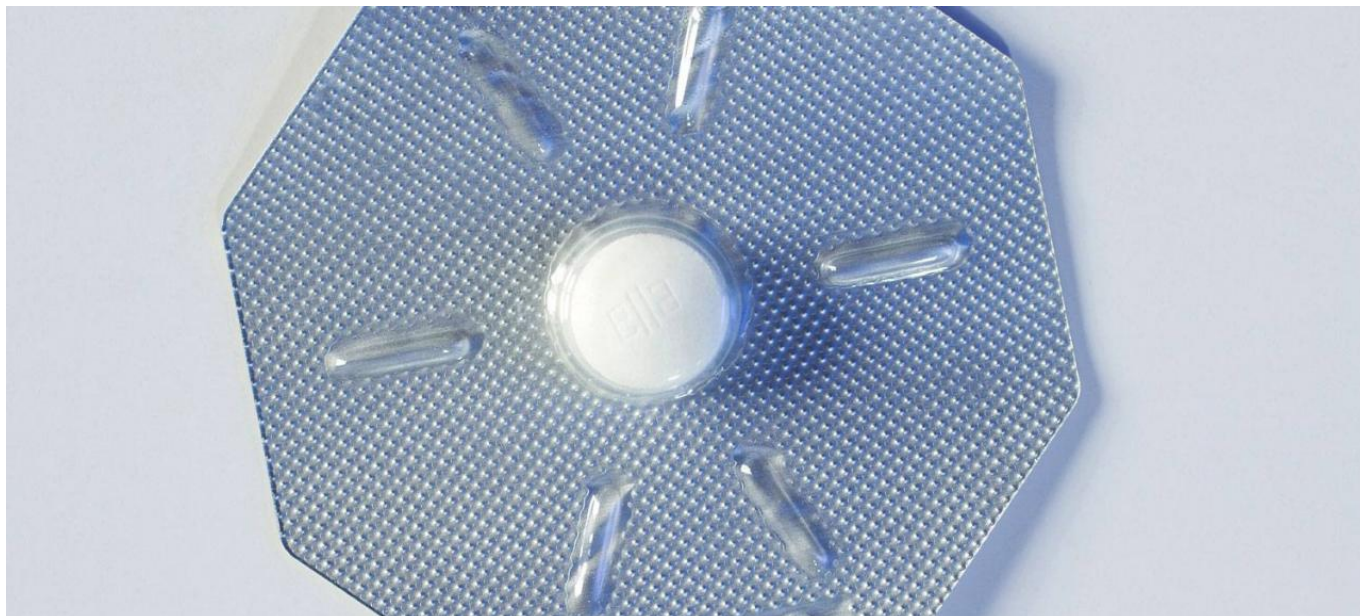




Paweł Grzybowski, 2017-07-20 13:38

Ostatnie dni ellaOne bez recepty



Fot. Thinkstock/Getty Images

Antykoncepcja awaryjna niebawem dostępna będzie jedynie z przepisu lekarza. Od kiedy dokładnie?

To ostatnie dni, kiedy pigułka „dzień po” jest dostępna w aptece bez recepty. W niedzielę 23 lipca w życie wchodzi nowelizacja ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, którą 22 czerwca podpisał prezydent Andrzej Duda. Ustawa wprowadza między innymi zmiany w ustawie z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne. Dotyczą one doregulowania dostępu do tabletek ellaOne. Oznacza to, że od niedzieli tabletki te będą znów wydawane dopiero po okazaniu recepty lekarskiej.

W Polsce, zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej ze stycznia 2015 r., środek leczniczy ellaOne, czyli „pigułka po”, został dopuszczony do obrotu, jako lek bez recepty (rozporządzeniem ministra zdrowia z kwietnia 2015 r.). Jednak nowe kierownictwo resortu zdrowia od początku objęcia władzy twierdziło, że zamierza ponownie zająć się kwestią sprzedaży leku na terenie RP. Ministerstwo podnosiło między innymi, iż niepokojąco wzrosła sprzedaż tych leków.

- Mamy silną podstawę do takiego podejścia - broni stanowiska ministerstwa Marek Tombarkiewicz - Jeżeli w okresie, zanim pigułka ellaOne była dostępna bez recepty i jej zużycie wyniosło ponad 10 tysięcy w skali roku, a w poprzednim roku ok. 240 tysięcy, czyli 24 razy większe, to jest to potwierdzenie naszej tezy, że pigułka, która powinna być stosowana awaryjnie, jak sama nazwa wskazuje, zaczęła być przyjmowana w sposób systemowy. To jest niewłaściwe podejście - tłumaczy.

Ponadto przeciwnicy antykoncepcji awaryjnej przypisują „pigułce po” działanie wczesnoporonne czy wręcz aborcyjne. Tezy te nie są jednak zgodne z wiedzą medyczną.

- ellaOne to środek antykoncepcji awaryjnej, który opóźnia jajczkowanie, a więc uniemożliwia zapłodnienie. Jeżeli dojdzie jednak do zapłodnienia, tabletki nie powoduje przerwania ciąży, nie ma, zatem wpływu na jej przebieg - mówi prof. Violetta Skrzypulec-Plinta, ginekolog, endokrynolog i seksuolog, kierownik Katedry Zdrowia Kobiety i Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Potwierdzają to dane Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Od kiedy ellaOne została w krajach Unii Europejskiej dopuszczona do sprzedaży, jako lek wydawany bez recepty, odnotowano przeszło 560 ciąż, do których doszło, mimo że kobiety przyjęły pigułkę.

Preparat ellaOne, stosowany, jako tzw. antykoncepcja awaryjna nawet 5 dni po stosunku płciowym, może być sprzedawany bez recepty w prawie wszystkich krajach Unii Europejskiej. W przypadku tego typu środków czas dostępu do tabletek odgrywa istotną rolę - preparat ma największą skuteczność, gdy zażyje się go 24 godziny po stosunku.